

"Głos Kościoła" w ramach Forum Bioetycznego STM obejmuje wybór wypowiedzi, które nie zawsze odnoszą się wprost do omawianego zagadnienia, ale na zasadzie analogii mogą być pomocne w jego moralnej ocenie.

Czy farmaceuci mają prawo do sprzeciwu sumienia?

Papieska Rada Ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia
Karta Pracowników Służby Zdrowia

(1995)

"140. Kościół, jak każdy człowiek miłujący życie (...) podnosi swój głos w obronie życia, w szczególności tego bezbronego i nieznanego, jakim jest życie embrionalne i płodowe.

Wzywa on pracowników służby zdrowia do wierności zawodowej, która nie uznaje żadnego działania zabójczego dla życia, mimo «ryzyka niezrozumienia nieporozumień, a także poważnych dyskryminacji, do jakich ta spójność może prowadzić». Wierność medyczno-sanitarna nie dopuszcza żadnego zabiegu, chirurgicznego lub farmaceutycznego, zmierzającego do przerywania ciąży w każdej jej fazie.

142. Niedopuszczalność etyczna, jako akt wewnętrznie naganny, dotyczy każdej formy bezpośredniego przerywania ciąży. Jest aktem aborcyjnym także użycie leków lub środków, które uniemożliwiają osadzenie embrionu lub powodują jego przedwczesne oderwanie. Współdziała z czynem aborcyjnym ten lekarz, który świadomie przepisuje lub stosuje takie leki lub środki.

143. Wobec prawodawstwa sprzyjającego przerywaniu ciąży pracownik służby zdrowia «powinien wyrazić swój cywilny, ale zdecydowany sprzeciw». «Człowiek nigdy nie może być posłuszny prawu, które samo w sobie jest niemoralne; miałyby to miejsce, gdyby prawo uznało za dozwolone przerywanie ciąży».

Oznacza to, że lekarze i pielęgniarki są zobowiązani do podniesienia sprzeciwu sumienia. Wielkie i podstawowe dobro życia czyni taki obowiązek poważnym zdaniem moralnym personelu sanitarnego, kierowanego przez prawo do praktykowania przerywania ciąży lub do współdziałania w bliski sposób w bezpośrednim przerywaniu ciąży.

Świadomość nienaruszalnego dobra życia i prawa Bożego, które go chroni, wyprzedza każde pozytywne prawo ludzkie. Gdy jest ono z nim sprzeczne, sumienie stwierdza swoje pierwotne prawo i prymat prawa Bożego: «Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi» (Dz 5, 29).

«Nie zawsze jest łatwo iść za głosem sumienia w przestrzeganiu prawa Bożego, zwłaszcza, że może to pociągnąć za sobą niedogodności i ciężkie ofiary. Trzeba niekiedy heroicznego męstwa, by pozostać wiernym wymaganiom moralnym. Trzeba jednak jasno stwierdzić, że stała wierność prawdziwemu i prawemu sumieniu jest drogą do autentycznego rozwoju osoby ludzkiej».

144. Autentycznie motywowany sprzeciw sumienia pracownika służby zdrowia, oprócz tego, że jest znakiem wierności zawodowej, jest także ważnym znakiem społecznego podania do wiadomości niesprawiedliwości prawnej skierowanej przeciw niewinnemu i bezbronnemu życiu".